

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 27 MARCA 1943 r.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

BREMEN, po angielsku, 25. III. godz. 16, 30.

Słuchowisko Scrutatora "Finis Poloniae". Rząd widmowy Sikorskiego w Londynie prowadził wprawdzie od początku żywot nędzny, ale traktowano go zawsze z pewną wyraźną tolerancją. Dziś politura grzeczności angielskiej wyciera się. Polska, której integralność była dla W. Brytanii oficjalnym powodem do rozpętania wojny, stała się niewygodna. Ale jeżeli lalki polityczne Warszawy w lekkomyślnym porywie doprowadziły w r. 1939 kraj swój do ruiny, to jest to wina wyłącznie Anglików. Od chwili kiedy bolszewicy wtargnęli do wschodniej Polski stało się widoczne, że nawet gdyby W. Brytanii miało się udać pobicie Niemiec, nie byłaby w stanie odebrać. Sowieciom zagrabionych prowincji. Rację mają Anglicy, którzy mówili wówczas o akcie Sowieców jako o "pchnięciu sztyletem w plecy"; fikcja niepodzielności państwa polskiego zachowana została w Londynie jako pojęcie polityczne powojennych planów. Downing Street lubuje się w takich mglistych frazesach, ale bolszewicy wołają nagą prawdę i powiedzieli wobec tego zupełnie otwarcie, że nie myślą nawet o oddaniu wielkich połaci polskich, które zajęli w 1939 r. To oczywiście wzbudziło gniew emigrantów Sikorskiego, którzy przypomnieli Anglii i Ameryce ich obietnice, warunki sojuszu polsko-angielskiego, Kartę Atlantyczną, itd., ale natrafili tym razem na wrogie uszy. Anglia mówiła o zatargu polsko-sowieckim jako o incydencie godnym pożalowania i cynicznie radziła Sikorskiemu wycofanie postulatów.

Mocarstwa Zachodu rozpoczęły wojnę pod hasłem "jeszcze Polska nie zginęła". Jeszcze jest daleko do końca wojny, ale już Anglicy stwierdzili, że "Polacy nie są ani demokratami ani realistami". O jednym i drugim mogli im być powiedzieć Niemcy już dawno. Nikt nie został tak haniebnie oszukany przez Anglo-saksonów jak Sikorski. Powtarza się słynny okrzyk Poniatowskiego /sł./: "Finis Poloniae!", ale wypowiedziany jest tym razem przez t. zw. przyjaźniół, oswobodzicieli Polski.

NBBS, /oś/, po angielsku, 24. III. godz. 22, 30.

Znany dramaturg ukraiński Korniejczuk zamianowany został wicekomisarzem spraw zagranicznych. W tym kraju /w Anglii/ Korniejczuk znany jest ze swych artykułów w Prawdzie, w których ostro atakował rząd wygnańczy Polski w Londynie, domagając się odstąpienia pokaźnej części ziem polskich Związkowi Sowieckiemu. Jeżeli wiadomość o mianowaniu Korniejczuka potwierdzi się, to będzie ona jednocześnie znamiennym potwierdzeniem planów powojennych Rosji. Koła polskie w Londynie okazały wiele zdenorwowania po otrzymaniu tej wiadomości i postanowiły wznowić swe domaganie się gwarancji.

WARSZAWA, po niemiecku, 24. III. godz. 19, 30.

Na całym obszarze Gen-Gub wprowadza się czas letni z dniem 29 marca o godzinie 2-0j w nocy. Zegary przestawione będą o godzinę naprzód. Łowicz ucierpiał silnie podczas tej wojny, ale większość szkód została już usunięta. Od czasu zaprowadzenia porządku przez Niemców, życie niemieckie w Łowiczu rozwija się dobrze. Kobiety niemieckie pracują w szpitalu garnizonowym, a specjalny urzędnik opieki społecznej zajmuje się sprawami etnicznej grupy niemieckiej. Życie lokalnej organizacji partyjnej jest pełne urozmaiceń.

ZEESEN, po angielsku, 25. III. godz. 0, 15.

Baron von Hasenpfeffer opowiada o swoich wrażeniach po powrocie z Krakowa, omawiając szczególnie urządzenia społeczne zaprowadzone przez

Niemców w Gen-Gub. Po załamaniu się polskiego systemu ubezpieczeń społecznych eksperci z Rzeszy zabrali się szybko do pracy, a obecnie robotnik polski ubezpieczony jest przeciwko wypadkom, chorobie i na wypadek starości przy wyższych jeszcze świadczeniach niż za czasów polskich. Renty inwalidzkie i starcze uznane za czasów polskich płacone są nadal i to częściowo jeszcze według wyższych stawek. Warunki pracy w Polsce nie mogą być wprawdzie porównane jeszcze z nowoczesnym standardem, ale robotnik polski korzysta z ubezpieczenia społecznego w pełnym stopniu. Polscy robotnicy w Niemczech otrzymują te same świadczenia, podczas gdy ich rodziny w Polsce mają prawo korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej; pamiętać przy tym należy, że status przedwojenny polskiego robotnika w Niemczech dawał się porównać jedynie ze statusem robotników meksykańskich pracujących w Stanach Zjednoczonych. Wszystkie te zarządzenia niemieckie stoją w jaskrawej sprzeczności z ustosunkowaniem się dawnego rządu polskiego, który się sprawą robotników wędrownych wogóle nie interesował.

TRANSOCEAN, 25. III. godz. 0:06, po angielsku.

W Budapeszcie aresztowano 32 Żydów, którym udało się uknąć z Galicji, w tym 17, umiających mówić tylko po hebrajsku, znaleziono w synagodze, w której ukrywali się od przyjazdu. Zaopatrzeni byli w fałszywe paszporty oraz fałszywe kupony żywnościowe.

NPD, po niemiecku, 25. III. godz. 16.45.

Omawiając aferę Korniejczuka, która niarodajno w Berlinie podkreślają, że według Lindleya system bezpieczeństwa zbiorowego zachwiałby znaczenie strategicznych granic. Omalwiano również interview Sikorskiego ze współpracowniczką Colliers Magazin. W interview tym polski minister spraw zagranicznych /sic! / powtórzył dezyderaty polskie w sprawie granic wschodnich.

RZYM, po portugalsku, 24. III. godz. 22.50.

W Brytania odniosła sukces dyplomatyczny. W większości zagadnień dotyczących obu aliantów /mowa o Stanach i Anglii/ W. Brytania zmuszona jest ustępować żądaniom Waszyngtonu. Roosevelt w dalszym ciągu przygotowuje okupację baz morskich dawniej brytyjskich. Londyn wywiera natomiast wpływ na Waszyngton, popierając zaniary Stalina na niekorzyść Polski i innych małych narodów. Sprzymierzając się ze Stalinem Anglia zdradziła sprawę Europy, wobec czego nie jest bynajmniej niespodzianką, że po zdradzeniu Francji, Grecji i Serbii zapomina obecnie również o swym traktacie z Polską. Stany Zjednoczone nie godziły się z początku na politykę brytyjską, widocznie byli tam jeszcze ludzie, którzy pamiętali o zasadach Karty Atlantycznej, ale dzisiaj Stany Zjednoczone zmieniły swe zdanie, a Walter Lippman w N.Y.H.T. pisze, że Stanom Zjednoczonym nie wolno uważać, że Karta Atlantyczna zaważy na sprawie granic polsko-sowieckich. Tak więc nawrót Stanów Zjednoczonych jest sukcesem dyplomacji angielskiej.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

WROCLAW, po angielsku, 24. III. godz. 23.30.

Sekretarz parlamentarny dla spraw zagranicznych oświadczył dziś w parlamencie, że Stany Zjednoczone nie były zaproszone do uczestniczenia w pertraktacjach brytyjsko-sowieckich, które się zakończyły zawarciem 20-letniego paktu.

NBBS, 24. III. godz. 22.30. po angielsku.

Cenzura sowiecka zastrzyła się ostatnio i nie zezwala korespondentom naszym przysyłać sprawozdań na temat stosunków rosyjsko-brytyjskich i rosyjsko-amerykańskich.

Washington Evening Star donosi, że burmistrz La Guardia ma być przyszłym premierem Włoch. Gazeta donosi, że Eden zgodził się na tę kandydaturę, choć bra k jeszcze potwierdzeń oficjalnych. Jak wiadomo mówiło się niedawno o kandydaturze La Guardia na administratora posiadłości włoskich.

PARYŻ, po francusku, 24. III. godz. 24.00.

Dawni generałowie francuscy, znajdujący się obecnie na usługach Anglii

i Ameryki, ogłosili teraz swój program polityczny, który mają zamiar zrealizować jak tylko staną się panami Francji. Program ten w niemiejszym stopniu pozbawiony jest wyobraźni jak wszystkie inne programy pochodzące z tej strony. Oczywiście program ten nie przewiduje niebezpieczeństwa bolszewizmu, choć Żydzi stać się mają znowu panami sytuacji. Ostrzegamy was, Francuzi!

25. III. godz. 13,00.

Koła polityczne Ankary poświęcają wiele uwagi portraktacjom Edena w Waszyngtonie. Omawia się również deklaracje Churchilla dotyczące mniejszych krajów Europy. W pojęciu Ankary Turcja, z jej 16 milionami ludności, byłaby sama, w rozumieniu Churchilla, małym krajem.

25. III. godz. 14,00.

Znany różne rodzaje wyścigów, a teraz przyglądamy się wyścigom zdrajców. De Gaulle i Giraud kłócą się o Guianę. Ciekawe jest kto w wyścigu tym odniesie zwycięstwo.

TASS, po angielsku, 25. III. godz. 1,37.

Propaganda osi wysunęła niedawno zagadnienie małych krajów Europy na plan pierwszy. Jest to objawom przejścia hitleryzmu od ofensywy do defensywy i to zarówno w polityce jak i w strategii. Nadzieje mocarstw osi na zwycięstwo są coraz słabsze i prawdopodobnie niema już ani jednego niemieckiego dowódcy, któryby wierzył w możliwość zwycięstwa. Podobna sytuacja daje się obserwować w dziedzinie politycznej. Tak więc defensywny charakter polityki Hitlera opiera się na dwóch tezach, z których pierwszą jest groźba bolszewizmu, drugą zaś obietnica lepszej przyszłości po wygranej przez Niemców wojnie.

III.

O g ó l n e .

TRANSOCEAN, 24. III. godz. 21,36, po angielsku.

Dawny sowiecki generał Własow wydał proklamację do narodu rosyjskiego, publikując swój program scharakteryzowany następującymi punktami: 1/likwidacja reżimu bolszewickiego, 2/zagwarantowanie niezawisłości narodowej, 3/likwidacja kołchozów, 4/rozdział ziemi wśród chłopów, 5/przywrócenie własności prywatnej, 6/poprawa bytu i warunków pracy dla robotników, 7/przywrócenie wolności religijnej, 8/zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

PARYŻ, po francusku, 25. III. godz. 7,00.

W Charkowie zorganizował się Komitet Wyzwolenia Ukrainy. Komitet ten współpracować ma z armią gen. Własowa.

RZYM, po włosku, 25. III. godz. 17,00.

W Loreto odprawiono modły na intencję zwycięstwa osi. Kongregacja udzieliła błogosławieństwa nuncjusz apostolski.

MOSKWA, po rosyjsku, 25. III. godz. 2,00.

Nagrodzeni nagrodą Stalina historycy i literaci wystosowali do Stalina list, w którym donoszą, że ofiarowali 400.000 rubli - a więc pełną sumę otrzymanych nagród - na fundusz budowy czołgów.

25. III. godz. 11,40.

Prawda, interwju z komisarzem przemysłu lotniczego Szakuriny: "Osiągnięcia przemysłu lotniczego Sowietów".

Godz. 12,00.

Prawda, interwju z komisarzem przemysłu pancernego Zalcmanem: "Osiągnięcia rosyjskiej produkcji czołgów".

NBC, po angielsku, 25. III. godz. 23,20.

Oddziały partyzanckie w Grecji, w szczególności zaś oddziały operujące w Macedonii, otrzymują dostawy z W. Brytanii drogą powietrzną. Dostawy te obejmują żywność, broń i amunicję.

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...

... w tym celu ...